



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO A RIO DE JANEIRO
IN OCCASIONE DELLA XXVIII GIORNATA MONDIALE
DELLA GIOVENTÙ

WIZYTA APOSTOLSKA PAPIEŻA FRANCISZKA W BRAZYLI

CEREMONIA POWITANIA

PRZEMÓWIENIE OJCA ŚWIĘTEGO

Rio de Janeiro – Pałac Guanabara, 22 ipca 2013 r.

Pani Prezydent!

Szanowni Przedstawiciele władz,

Bracia i Przyjaciele!

Bóg w swojej miłującej opatrności zechciał, aby pierwsza zagraniczna podróż mojego pontyfikatu zawiodła mnie z powrotem do ukochanej Ameryki Łacińskiej, konkretnie do Brazylii – kraju, który szczyli się mocnymi więzami ze Stolicą Apostolską oraz swymi głębokimi uczuciami wiary i przyjaźni, które łączyły ją zawsze w sposób szczególny z Następcą Piotra. Dziękuję za tę Bożą życzliwość.

Dowiedziałem się, że aby dotrzeć do narodu brazylijskiego, trzeba wejść przez bramę jego wielkiego serca. Niech mi więc będzie wolno w tej chwili delikatnie zapukać do tych drzwi. Proszę o pozwolenie, by wejść i spędzić ten tydzień z wami. Nie mam złota ani srebra, ale przynoszę to, co dostałem najcenniejszego: Jezusa Chrystusa! Przybywam w Jego Imię, aby ożywić płomień braterskiej miłości, który pali się w każdym sercu i pragnę, aby do was wszystkich i do każdego oddzielnie dotarło moje pozdrowienie: „Pokój Chrystusa niech będzie z wami!”.

Z szacunkiem pozdrawiam panią prezydent i dostojnych członków rządu. Dziękuję za wielkoduszne przyjęcie i za słowa, którymi zechciała wyrazić radość Brazylijczyków z mojej obecności w ich kraju. Pozdrawiam również pana gubernatora tego stanu, który łaskawie nas gości w Pałacu Rządowym, burmistrza Rio de Janeiro, jak również członków korpusu dyplomatycznego akredytowanego przy rządzie brazylijskim, innych obecnych tu przedstawicieli władz oraz tych wszystkich, dzięki którym ta wizyta stała się rzeczywistością.

Serdeczne słowa pragnę skierować do moich braci biskupów, na których spoczywa zadanie przewodzenia Bożej owczarni w tym ogromnym kraju, a także do ich umiłowanych Kościołów partykularnych. Przez tę wizytę pragnę kontynuować misję duszpasterską Biskupa Rzymu, która polega na umacnianiu braci w wierze w Chrystusa, dodawaniu im otuchy w składaniu świadectwa o motywach nadziei, którą On budzi i zachęcaniu ich, by wszystkim ofiarowywali niewyczerpane bogactwa Jego miłości.

Jak wiadomo, główny powód mojej obecności w Brazylii wykracza poza jej granice. Przybyłem bowiem z okazji Światowego Dnia Młodzieży. Przyjechałem, by spotkać młodych, przybyłych z całego świata, których przyciągnęły otwarte ramiona Chrystusa Odkupiciela. Chcą oni znaleźć schronienie w Jego uścisku, właśnie przy Jego sercu, raz jeszcze usłyszeć Jego jasne i mocne wezwanie: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody”.

Ci młodzi ludzie pochodzą z różnych kontynentów, mówią różnymi językami, są przedstawicielami różnych kultur, a jednak znajdują w Chrystusie odpowiedzi na swe najbardziej wzniosłe i wspólne dążenia, mogą zaspokoić głód czystej prawdy i prawdziwej miłości, które ich jednoczą ponad wszelką różnorodnością.

Chrystus zapewnia im przestrzeń, wiedząc, że nie ma mocniejszej siły niż ta, która wyzwala się z serca młodych, gdy są zawładnięci przez doświadczenie przyjaźni z Nim. Chrystus ufa młodzieży i powierza jej przyszłość swojej misji: „Idźcie i nauczajcie”; wychodźcie poza granice tego, co po ludzku możliwe i twórcie świat braterski. Ale także ludzie młodzi ufają Chrystusowi: nie boją się powierzyć Jemu jedyne go życia, jakie mają, bo wiedzą, że nie doznają zawodu.

Rozpoczynając tę moją wizytę w Brazylii, jestem w pełni świadomy, że zwracając się do młodych, mówię także do ich rodzin, do ich wspólnot kościelnych i narodowych, do społeczeństw, w których żyją, do ludzi, od których w znacznej mierze zależy przyszłość tych nowych pokoleń.

Jest u was rzeczą powszechną, że rodzice mówią: „Dzieci są źrenicą naszego oka”. Jakże piękny jest ten wyraz brazylijskiej mądrości, która stosuje w odniesieniu do ludzi młodych obraz źrenicy oka, okna, przez które wpada w nas światło, dając nam cud widzenia! Co by się z nami stało, gdybyśmy nie dbali o nasze oczy? Jak moglibyśmy iść naprzód? Pragnę, aby w ciągu tego tygodnia każdy z nas zastanawiał się nad tym prowokującym pytaniem.

Uwaga! Młodzież jest oknem, przez które przychodzi na świat przyszłość. Jest oknem, a więc stawia przed nami wielkie wyzwania. Nasze pokolenie stanie na wysokości obietnicy, która jest w każdym młodym człowieku, gdy będzie umiało zapewnić mu przestrzeń. To znaczy: zatroszczyć się o warunki materialne i duchowe dla pełnego rozwoju; dać mu mocne fundamenty, na których będzie mógł budować życie; zagwarantować mu bezpieczeństwo i oświatę, aby stawał się tym, kim może być; przekazać mu trwałe wartości, dla których warto żyć; zapewnić nadprzyrodzony horyzont dla jego pragnienia autentycznego szczęścia i jego kreatywności w tworzeniu dobra; przekazać mu dziedzictwo świata na miarę ludzkiego życia; rozbudzić jego najlepszy potencjał, aby sam tworzył własną przyszłość i był współodpowiedzialny za los wszystkich. Z takim nastawieniem antycypujemy dziś przyszłość, jaka przychodzi przez okno, którym jest młodzież.

Kończąc, proszę wszystkich o łaskawą uwagę i – jeśli to możliwe – o empatię niezbędną do nawiązania dialogu między przyjaciółmi. W tej chwili ramiona Papieża otwierają się, aby objąć cały naród brazylijski, w jego złożonym bogactwie ludzkim, kulturowym i religijnym. Od Amazonii do pampy, od regionów suchych do Pantanal, od małych wiosek aż do metropolii niech nikt nie czuje się wykluczony z miłości Papieża. Pojutrze, jeśli Bóg pozwoli, pragnę modlić się za was wszystkich u Matki Bożej z Aparecidy, prosząc Ją o macierzyńską opiekę nad waszymi domami i rodzinami. Już teraz wszystkich was błogosławię. Dziękuję za powitanie!